

# Kurjer Łódzki

**Dziennik polityczny, społeczny i literacki**

**CENA PRENUMERATY:** w Łodzi z odnośnikiem do domu i na prowincji rocznie Mk. 36, półrocznie Mk. 18—, kwartalnie Marek 9, miesięcznie Mk. 3—, ogólna kwartalnie Mk. 10.50

**Piątek, 21 czerwca 1918 r.**

**CENA OGŁOSZEŃ:** Na stronie I-iej w tekście mk. 1.75 (z wiersz. pol. jedno-linowy. Nakładowca i Reklamy 1 mk. za wiersz pol. Ogłoszenia z wyjątkiem 50 f. za wiersz pol. Drobny 50 f. za wiersz

## Z okazji zakończenia roku szkolnego.

Rok szkolny 1916/17 we wszystkich już uczelniach naszych z wyjątkiem wyższych zakładów naukowych dobiegł już do końca. Nadeszła zatem pora zbilansowania jego rezultatów w szkołach średnich i początkowych, przyczem na te ostatnie szczególnie należałoby położyć nacisk z uwagi na ich wyjątkowe znaczenie dla przyszłości naszej Ojczyzny.

W sprawozdaniach, podawanych w gazetach przez cały szereg uczelni o zakończeniu roku szkolnego, wyjątkowo prawie uwzględniono stronę dekoracyjną lub reklamową. Nie inaczej bowiem nazwa wypadła opisy popisów uczniów i uczennic, nazwiska nagrodzonych lub odznaczonych, skąpe cyfrowe dane o ilości promowanych do klas wyższych lub tych, co ukończyli cały kurs danej szkoły.

Jesliż zaś o zbilansowanie roku szkolnego jest zły powierzone, nie wyśtarczy ono do zdania sobie sprawy z rzeczywistego stanu naszego szkolnictwa, jego rozwoju lub upadku, przyczyn, które jeden lub drugi objaw powodują lub też tamują prawidłowy rozwój naszego szkolnictwa w duchu narodowym.

Pożądanem by zatem było, aby nasze władze szkolne rządowe i municypalne na podstawie raportów, złożonych im przez będące pod nadzorem szkoły, opracowały wyczerpujące sprawozdanie o przebiegu pracy szkolnej w roku ubiegłym, jej wynikach, brakach i zdobyczach, podając przytem dane o liczbie uczącej się dziatej w stosunku do liczby ludności, dzieci w wieku szkolnym, siły nauczycielskiej, ilości szkół—z oznaczeniem ich wartości.

Nie idzie tu bynajmniej o nazwiska lub firmy szkolne lecz ocenę ogólną siły nauczycielskiej i wartości szkół z oznaczeniem procentowym tych, co odpowiadają wymaganiom nowoczesnej pedagogiki i stoją na wysokości zadania.

W sprawozdaniu tem należałoby uwzględnić stan zdrowia uczącej się młodzieży, jej rozwój fizyczny i umysłowy i poziom moralności.

Słowem, sprawozdanie takie powinno obejmować (jak najwięcej) danych, oświetlających wszechstronnie stan naszego szkolnictwa a po jego opracowaniu opublikowane za pomocą pism periodycznych które chętnie je wydrukują w dobrze zrozumianym interesie publicznym, któremu służyć jest przede wszystkim obowiązkiem prasy.

Skoro zaś do podobnego sprawozdania dodane zostaną również rzeczowo i wyczerpująco opracowane sprawozdania Polskiej Macierzy Szkolnej instytucji i stowarzyszeń oświatowych, kursów dla analfabetów i t. p. stworzy się dopiero pełny obraz pracy oświatowej w naszym kraju, w pierwszym roku pod rządami polskiego ministerjum oświaty istniejącego.

Jest to kwestja pierwszorzędnej doniosłości, bo od stanu oświaty zależy przyszłość oraz pomyslny rozwój odradzającej się Polski, która bądź co bądź z burzy światowej, jaką przeżywamy, wyłoni się wolna i niepodległa.

Kwestja może jeszcze iść o rozległość terytorjum tworzącego niepodległe państwo Polskie, o jego granice, ale istnienie niepodległej Polski jest już faktem dokonany, który nie może uleść zmianie. Tak przynajmniej wskazują wszystkie możliwe przypuszczenia, snute na tle rozgrywających się wypadków na arenach politycznej i militarnej.

W istocie rzeczy niepodległe Państwo Polskie już istnieje z władzą suwerenną, uosobioną w Radzie Regencyjnej i wykonawczą w gabinecie ministrów polskich.

Istnienie Państwa Polskiego jeżeli nie de facto, to de jure, proklamowanego przez państwa środkowej Europy, uznanem już zostało za fakt spełniony przez wszystkie nieomal państwa, i z tem liczyć się poważnie musimy.

Szkolnictwo polskie pozostaje już całkowicie w rękach władz polskich. Są przytem perspektywy, pozwalające wróżyć, że pozostanie już stałe.

Dzieje się to wprawdzie nie poraz pierwszy. W czasach porozbiorowych kilkakrotnie już szkolnictwo polskie przechodziło w ręce polskie, lecz na czas młody lub więcej krótkotrwały, poczem znów na dłuższy okres czasu zaciążyła nad nim ręka obcego rządu, co nie pozwoliło naszemu szkolnictwu rozwinąć się w całej pełni w duchu narodowym.

Mamy jednak bardzo dużo mówiące wzory, poczynając od otwarcia przez Sejm Wielki Komisji Edukacyjnej, że w tych krótkich stosunkowo okresach szkolnictwo nasze czyniło zdumiewające postępy, co pozwoliło nam ocalić od zagłady tradycje naszego narodowego stanu wychowania młodzieży a tem samem i naszej rodzimej kultury.

Dzisiaj układają się warunki w ten sposób, że upoważniają nas do przypuszczeń, iż zmiana na gorsze nie nastąpi już w dziedzinie naszej oświaty narodowej. To nakazuje nam wyżyć wszystkie siły, by pod naszą oświatę narodową położyć fundamenty trwałe, gwarantujące, że gmach, na nieb wzniesiony oprze się jak na granitowej opoce.

Burza światowa, którą teraz przeżywamy radykalnie zmieni psychikę ludności całego globu ziemskiego. Przyjdą nowe czasy, skoro burza ostatecznie ucichnie, narodzą się nowe ideały, rozbrzmiewać poczyna nowe hasła.

Przewrotu, jaki po terazniejszej burzy dziejowej nastąpi i jego skutków, niepodobna porównywać ani z Reformacją, ani z wojnami religijnymi XVI i XVII stulecia ani też z rewolucją francuską i jej finałem, epopeją napoleońską. Wypadałoby chyba cofnąć się do wojen krzyżowych. Wówczas cały świat chrześcijański zjednoczył się w sobie przeciw niewiernym o wyzwolenie Grobu Zba-

wiciela. Ludy zbliżyły się do siebie pod hasłem tej idei, poznały się wzajemnie, oceniły swoje siły i zasoby.

Dzisiaj pod wpływem nieznanego dotychczas burzy dziejowej dzieje się coś analogicznego. Z odmetów już rok czwarty szalejącego kataklizmu wyłoniła się idea braterstwa ludów, oparta na poszanowaniu ich plemiennej odrębności, na panowaniu prawa przed siłą, a nie siły nad prawem, jak było dotychczas.

Jest to wprawdzie dopiero pragnienie, zrodzone w umysłach, sięgających po za granice dnia dzisiejszego, ale jest to pragnienie mające poważne widoki urzeczywistnienia. I to nas upoważnia do przypuszczeń, że rodzi się świat nowy w potokach krwi i dymu pożarów, świat inny, niepodobny do dzisiejszego. W świecie tym wybitne stanowiska zajmą te tylko narody, które potrafią wydobyć z głębin swego ducha najcenniejsze walory.

Aby jednak takie walory odnaleźć, należy niwec oświaty ludowej starannie pod zasiew przygotować i troskliwie uprawić, by pożądanego plonu wydała. Dla nas póki co, zgnębionych stuletnią przeszłością niewola, jest to sprawa o wiele donioślejsza, niż dla tych szczęśliwych ludów, które oświatę swoją bez przerwy czerpały ze źródeł narodowych i uprawiały w duchu narodowym. Na nas szczególnie będzie zwrócona uwaga całego świata cywilizacyjnego, badającego pilnie co też z głębi swego zbiorowego ducha niesiemy do skarbnicy powszechnej ogólnej dobroku cywilizacyjnego ludności. — Powinniśmy starać się wnieść najcenniejsze walory. Jesteśmy narodem zdolnym niezwykle, brakło nam tylko oświaty w duchu narodowym, byśmy mogli rozwinąć nasze siły twórcze w całej pełni.

Dlatego też troska o postawienie oświaty naszego narodu na możliwie wysokim poziomie należy do najważniejszych i nie powinna być lekceważona już w samym zczatku istnienia niepodległego Państwa Polskiego. Tymczasem odbieramy wrażenie, że to co się dzisiaj dzieje w naszym szkolnictwie jest okresem prób, eksperymentów doświadczalnych i dyletantyzmu. Oby okres ten skończył się jak najprędzej i rozpoczęła się praca poważna, prowadzona przez siły fachowo wyszkolone, zamilowane w swoim zawodzie.

St. Jan.

## Z prasy żydowskiej.

### „Dzisiejsi Judasze”.

W jednym z ostatnich numerów „Volkblattu” znajdujemy charakterystyczną korespondencję z okupacji austriackiej, wskazującą na zataczającą tam coraz szersze kręgi samobronę polską oraz na wrażenie, jakie ta ostatnia wywołuje wśród żydów:

„W Lublinie powstało zupełnie nowe stowarzyszenie. Nazwa jego: „stowarzyszenie polskich przemysłowców”; wśród zadań swoich

postawiło ono zcentralizowanie i skoncentrowanie przemysłu w okupacji austriackiej. To „dziecko wojny” poza swym własnym — jak naprz. centrala handlowa w Radomiu i komitety ratunkowe — rozszerza swoją działalność i w zakresie ekonomicznym. Tendencja tej organizacji jasna: „żydzi precz!”

A w żydowskim reku ześrodkowana jest większa część przemysłu: maczna i cukrowa, produkcja w lubelskiej okolicy; drzewna w kieleckiej, żelazna i skórzana w radomskim, spirytusowa w okolicach Piotrkowa. — Lecz żyd tam jest niezorganizowany. Kupiec żydowski przymknął oczy i nie rozumie, czy nie chce rozumieć, że stowarzyszenie, o którym mowa, powstało tylko dlatego, by wydrzeć nam z rąk ten przemysł i poderwać jego egzystencję, by uczynić z żydowskiego kupca meklera, faktora, w najlepszym razie agenta... od pierzu.

I to jest najstraszniejsze, że przytem stowarzyszeniu, jakoteż przy centrali handlowej rolę meklera, agenta, tradycyjnego „Moska” — odgrywa... żyd. Ci żydzi, pozbawieni ambicji wszelkich, wrzegli się w służbę towarzystwa tego, by wykupywać zapasy i manufaktury z rąk żydowskich, a odsprzedawać je „czarnym” z Kielc i „białym” z Lublina; dalej grają oni też rolę pośredników, wykupujących patenty handlowe, a nawet działając nbyto z ramienia stowarzyszenia, sami spekulują.

Tak to żydzi przy boku antysemitów pracują nad zrujnowaniem żydowskiego niezawisłego handlu, nad zniszczeniem żydowskiej egzystencji.

Oto dzisiejsi „Judasze”...

Myslamir.

## Z Rady Miejskiej.

Z wyjaśnień, udzielonych przez radnych w sprawie zamierzonego wprowadzenia podatków od dochodów, projekt którego w pierwszym czytaniu rozpatrywany był na onegdajszym posiedzeniu Rady Miejskiej notujemy następujące:

Radny Hertz zaznacza, że jakkolwiek podatek dochodowy wprowadzony ma być głównie w celu uzyskania pewnego funduszu od ludzi, którzy z powodu wojny porobili majątki, sądzi jednak, iż trudno będzie zewnętrznie spekulantów. Tak zwani „paskarze”, w celu uchylenia się od podatku, wyjadą z miasta. Pożądanem by było zaprowadzenie u nas prawa obowiązującego w Prusach; kto chce emigrować, musi oddać 20 procent swego majątku, lecz my tego nie będziemy mogli uczynić.

Nadmienia poza tem, że do komisji podatkowych należy powołać jak najszersze warstwy ludności z pomiędzy tych, którzy płacą podatek.

Radny dr. Sachs podkreśla, że poza małymi wyjątkami nikt z obywateli dochodów niema. Najważniejsze jest ustanowienie nie minimum do-

obodu, które jednakowoż winno być uważane jako czasowe. Ustawę należy zatwierdzić, lecz do pewnego terminu tylko, ewentualnie na czas wojny, poczem Rada Miejska winna przystąpić do przedłożenia ustawy.

Radny dr. Rosenowicz, jako przedstawiciel żydowskiej klasy robotniczej, uważa, że stawka 800 mk., od której już ma się pobierać podatek w obecnym czasie jest niesprawiedliwością.

Radny dr. Sachs uważa, że płacić powinni wszyscy od najbiedniejszego do najbogatszego. — „Nisch płaci każdy na wszelkie potrzeby”.

Rad. Kaffanke jest zdania, że nowy podatek, jak i inne obarczy przede wszystkim rzeszę najbiedniejszą. Uważa, że gdyby paskarze uciekli z obawy przed podatkiem, byłoby to dobrodziejstwem dla miasta. Tę jednak spodziewać się nie można. Wreszcie czy to paskarz, czy właściciel domu — odbija sobie wydatki na reszcie mieszkańców. Jako minimum dochodu, podlegającego opodatkowaniu, proponuje 2,600 mk.

Zdanie to podziela również radni Pokorski, Kaczmarek i Wolczyński.

Radny ks. Albrecht konstatuje, że niektórzy nie rozróżniają pojęć: podatek od dochodu i podatek od majątku. Pozatem uważa, iż podatek ten winien być opłacany dopiero od sumy 2,000 — 2400 mk. dochodu rocznego, przyczem skala poborowa dla płatników najmniej zarabiających, winna być zmniejszona.

W końcu ławnik Dylson wyraża, że zgodnie z punktem 1 par. 3 minimum dochodu projektowane jest na 1000 mk, 800 mk. proponowana jest dla przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych itp.

Burmistrz Kernbaum czyni uwagę, że według nowego podatku opodatkowane będą 15 proc. ludności, czyli około — 85000 mieszkańców.

Radny Harasz zaznacza, że robotnik nie uchyla się od płacenia podatku. Podczas drugiego czytania projektu postawi ze swej strony odpowiednie wnioski.

Wogóle w przebiegu środowych obrad przebiegała jałowść dyskusji nad projektem nowego podatku. Może drugie czytanie bardziej nieco rozjaśni sprawę i dopomoże do pewnego skonkretyzowania wniosków.

## Kronika

Przekazy telegraficzne do Austro-Węgier. Z dniem 17 b. m. dopuszczone zostało przesyłanie przekazów telegraficznych pomiędzy

gen.-gubernatorstwem warszawskim a Austro-Węgrami, Bośnią i Hercegowiną oraz gubernatorstwem wojennym lubelskim.

Przekazy, nadane w gen. gub. warszawskim muszą być deklarowane w języku niemieckim, w pozostałych miejscowościach obowiązują przepisy, wyszczególnione w rozporządzeniu z dnia 21 listopada 1917 roku.

### Kursy dla analfabetów.

Pod przewodnictwem prezesa dyr. Knotego odbyło się posiedzenie w Polskiej Macierzy Szkolnej w sprawie organizacji od nowego roku szkolnego szeregu kursów dla analfabetów.

Na posiedzeniu prócz członków komisji był obecny inspektor okr. m. Łodzi p. Grabiński. Na wstępie kierownik kursów dla analfabetów, p. Kotynia zdał sprawozdanie z dotychczasowej działalności. Postanowiono prowadzić nadal kursy dla analfabetów w różnych dzielnicach miasta, zamieszkałych przez klasę robotniczą. Na ulicy Bocznej projektuje się założyć gimnazjum dla dorosłych.

W sprawie kursów dla analfabetów zabierali głos pp.: Inż. Wojciechowski, inspektor Grabiński, Maj-Malewski, Puto i Kotynia. Wyłoniono komisję w sprawie organizacji nowych oddziałów kursów dla analfabetów, do której powołano pp.: E. Maj-Majewskiego, St. Jezierskiego, Kwiatkowską i S. Puto.

Przeniesienie biur. Komitet tanich kuchen przy magistracie przenosi swoje biuro do lokalu, w którym mieścił się dotychczas Wydział Kwaterunkowy, Nowy Rynek 14 — parter.

Biuro Wydziału niesienia pomocy biednym mieści się obecnie przy ul. Długiej 29 — na parterze.

Ruch kooperacyjny wśród rzemieślników. Jak się dowiadujemy — za przykładem maistrów szewskich, którzy w celu umożliwienia zniżki cen na obuwie zakładają kooperatywy materiałów surowych, poszli również i stolarze. W ostatnich dniach zabrano się energicznie do pracy nad utworzeniem składnicy surowców dla stolarzy.

Z wydziału rejestracji strat wojennych przy R.G.O. Stosownie do rozporządzenia wydziału rejestracji należności, przypadających od rządu rosyjskiego, ostateczny termin przyjmowania zgłoszeń do rejestracji z tytułu książeczek oszczędnościowych, pensji, oraz emerytur określono na 1 lipca r. b.

O taniu obuwia. Wydział dobroczynności publicznej zatwierdził postanowienie komitetu dla zaopatrzenia biednej ludności w tanie obuwie w sprawie zakupu 2 maszyn do szycia i całego szeregu artykułów, potrzebnych do wyrobu tego obuwia. Wydział zwrócił się do magistratu z prośbą o wyasygnowanie na cel ten 20,000 mk.

Na specjalną uwagę zasługuje wniosek pierwszego burmistrza, dotyczący wyrobu taniego obuwia dla inteligencji naszego miasta. Sprawę tę ma wnieść na najbliższe posiedzenie komitetu pastor Gundlach.

Zo z związku urzędników i oficjalistów polaków, ewakuowanych instytucji państwowych w Warszawie komunikują nam, co następuje:

W dn. 30 b. m. o godz. 10 i pół przed południem, w sali Resursy Rzemieślniczej w Warszawie przy ul. Nowy-Swiat № 19, odbędzie się Ogólne Zebranie Związku urzędników i oficjalistów polaków, ewakuowanych instytucji państwowych, na które pożądanę jest najliczniejszą przybycie wszystkich osób zainteresowanych.

Z kooperatywy „Handlowiec Polski”. Wczoraj pod przewodnictwem p. Franciszka Waszkiewicza odbyło się pierwsze posiedzenie zarządu kooperatywy „Handlowiec Polski”.

Postanowiono uruchomić kooperatywę od 1 lipca b. r. narazie w lokalu Stow. Handlowców Polskich Piotrkowska 108.

Na zebraniu podzielono mandaty w sposób następujący: W. Kaffanke — prezes, W. Penczak — wice-prezes, S. Pfeifer — sekretarz, T. Kujawski — zastępca sekretarza, J. Jabkowski skarbnik, A. Słomski — zastępca skarbnika, F. Niewinowski — kierownik buchalt eryjny.

Czyszczenie miasta. Od dn. 26 b. m. rozpocznie się powtórna kontrola czyszczenia miasta w północnej dzielnicy Łodzi, gdzie notowano największą ilość zachorowań zakaźnych.

Rozdawnictwo zawiadomień o dniu kontroli już rozpoczęto 19 czerwca.

Kontrola szczepień. Przypominamy, że sprawdzanie szczepień ochronnych przeciwko ospie dokonanych ostatnio, odbędzie się w tych samych lokalach w dn. 25, 26 i 27 b. m.

Tam również winny się zgłosić osoby, którym ospa dotąd nie była szczepiona.

Falszywy kontroler. Do mieszkania p. Ch., (Andrzeja 18), zgłosił

się onegdaj jakiś jegomość, który oświadczył, że jest kontrolerem czarnym i ma zamiar skontrolować licznik. Służąca wpuściła go do mieszkania a gdy na chwilę pozostawiła samego, nieznanomy pochwylił wiszące na wieszaku palto i ułotnił się.

Wobec tego, iż złodziej prawdopodobnie będzie usiłował powtarzać swe „kontrole” gdzieś indziej, ostrzegamy przed możliwą wizytą nowego „kontrolera”.

Noc świętojańska w Helenowie. Zarząd T-wa Muzycznego im. Szopena urządza w nadchodzącą niedzielę, 23 b. m., w Helenowie wielką zabawę ogrodową p. n. „Noc świętojańska”.

Na program tej złoży się występ chóru T-wa, chór dziecięcy T-wa im. Moniuszki, plika nożna, krakowskie wesela, ognie bengalskie, i na stawie tradycyjne wianki.

Komitet zabawy dokłada wszelkich starań, aby uroczny park Helenowski, zawsze tłumnie zwiedzany przez publiczność, dał i tym razem możność spędzić wesoło i przyjemnie chwil kilka, a sekcja programowa przygotowała na nadprogram obraz „Noc świętojańska”.

## Pogłoski o pokoju.

Coraz częściej w prasie zagranicznej poczynają omawiać możliwość nawiązania rokowań pokojowych.

„Züricher Post” dowiaduje się z Holandji, iż czynione są tam pospieszne zabiegi w celu zainicjowania obecnie pośrednictwa pokojowego państw neutralnych.

„Züricher Zeitung” zauważa: O ile powyższa akcja holenderska dojdzie do skutku i będzie zawierała w sobie poważne gwarancje powodzenia, wówczas nie można wątpić ani na chwilę, iż akcja ta znajdzie pożądaną odzew w Berlinie.

Biuro Wolffa donosi z Bazylei: Wszystkie zachodnio-szwajcarskie dzienniki zajmują się w ostatnich numerach w sposób szczególny wszechstronnymi wkręciach wojujących debatami w sprawie pokoju.

„Züricher Post” pisze: Nadeszła taka chwila, że wszelkie możliwości pośredniczenia pokojowego doprowadzenia do pokoju powszechnego powinny być poważnie zbadane przez odpowiednie czynniki.

„Journal des debats” w artykule o możliwości pokoju wyraża przekonanie, iż po zakończeniu rozstrzygających walk odbędą się w izbie obrady nad pokojem.

## Szkoła a harcerstwo.

Między szkołą i harcerstwem niema do dziś harmonii. Z obu stron dała się słyszeć zarzuty i wyrzekania. Przyczynny takiego stanu rzeczy są dość liczne.

Kiedy harcerstwo powstało, przeniesione do nas z Galicji, wówczas ze względu na rząd rosyjski, wrogo względem niego usposobiony, musiało działać, jako organizacja tajna. Szkoły polskie nawet te, które nowy ruch wśród młodzieży poparły i za zbawienny uznały, z obawy o swoją przyszłość nie mogły występować w harcerstwie, i jeśli poszczególne nauczyciele brali udział w pracy harcerskiej, to również konspiracyjnie, za milczącą zgodą zwierzchności szkolnej.

Taki stan rzeczy był tym więcej anormalny, że szkole polskiej już w fazie jej organizowania się narzucono wiele wzniosłych ideałów; społeczeństwo z zapalem zabrało się do tworzenia własnego szkolnictwa, pełne było dobrej woli i nadziei, że szkoła polska rozwiąże wszystkie zagadnienia i wypełni wszystkie zadania wychowawcze ku latotnemu politykowi społeczeństwa i młodzieży; powstająca szkoła wobec osławionej rosyjsko-państwowej cieszyła się i miłością i zaufaniem; w takich warunkach tylko wyjątkowe okoliczno-

ści pozwoliły na to, że przy boku tej szkoły młodzież organizowała się konspiracyjnie, przy bardzo nikłym udziale samej szkoły. Naogół można powiedzieć, że organizowano harcerstwo bez szkoły polskiej, fi to musiało się na samej szkole zemścić.

Organizując się po za szkołą, harcerstwo było bliżej znane tym tylko nielicznym nauczycielom, którzy w pracach harcerskich wzięli udział. Większość nauczycieli nie miała sposobności zapoznać się z tym ruchem, a sądząc go tylko z obłąków powierzchownych, wyrabiała sobie sąd o harcerstwie błędny i częstokroć nieprzychylny. Dzisiaj, jeszcze można wśród nauczycielstwa napotkać jednostki harcerstwu wrogie; są to objawy nieliczne, jak nieliczna jest garstka tych nauczycieli, którzy z zapalem się temu ruchowi młodocianemu poświęcają. Natomiast najznaczniejszą część nauczycielstwa względem harcerstwa zajmują stanowisko obojętne. Ta ignoracja, tak bardzo szkodliwa i dla harcerstwa, i dla szkoły, jest jednak w znacznej mierze wynikiem niernormalnych warunków, w których harcerstwo u nas się rozwijało.

Z drugiej strony, organizując się poza szkołą, harcerstwo się przyczyniało mimowolnie do osłabienia więzów, które powinny łączyć młodzież ze szkołą; stawało się terenem,

podatnym do rozbudzenia obojętnego lub nierzychliwego nastroju względem nauczycielstwa, a także w konsekwencji i starszego pokolenia. To jest znany i powszechny obłąk we wszystkich krajach i wiekach, że między młodzieżą a starszymi istnieje prawie stale rozdziewik, który tylko w wyjątkowych chwilach ustępuje i to nie na długo. Inaczej być nie może, bo życie każdego następnego pokolenia toczy się w tak zmienionych warunkach, że niepodobniestwem jest, aby nie było różnic między starymi a młodymi. Na ten rozdziewik co prawda w szkole średniej jeszcze zawczasie, i szkoła musi i powinna dążyć wszelkimi siłami do tego, aby go łagodzić lub nawet tępić. Dobrze zrozumiany obowiązek może nawet w tym wypadku nakazywać wychowawcom możliwe ustępstwa na rzecz wychowawców, aby tylko nie wywołać rozdzielenia więzów sympatii, nie zniszczyć łączności w dążeniach i ideałach. Tam bowiem, gdzie między wychowawcami a wychowanymi istniała stosunek nieprzyjazny lub oziębły, o wpływie wychowawczym szkoły może być nie może. Tymczasem z naszym harcerstwem stało się tak, że zamiast, aby przyczyniało się do usuwania tego niepożądanego rozdziewika między szkołą i pokoleniem starszym a młodzieżą, rozdział ten jeszcze zaczęło pogłębiać.

Działy w tym kierunku i działy przyczyny, z których pozyteczną jest rzeczą zdać sobie sprawę.

Przedewszystkiem harcerstwo jest względnie młodym ruchem, młodzieżą przeważnie stoi i młodzieżą nim kieruje. Każdy młodzieniec jest skłonny do tego, aby brać marzenia za rzeczywistość, dążenia za rzecz dokonaną; goszcząc w sercu tęsknotę do ideału identyfikuje z samym ideałem, drobny dodatni uczynek z czynem prześwietnego znaczenia; to go napawa dumą w stosunku do siebie, lekceważeniem w stosunku do starszych; wreszcie każdy z tych młodych ma na ustach „Ode do młodości” i wiarę, że pełnie ziemię na nowe tory. Z tym wszystkim można, a nawet trzeba się pogodzić; źleby było, gdyby młodzież żyła inaczej, ale... ale pozwólmy takiemu młodzieńszkowi istotnie popychać ziemię na nowe tory, choćby tylko w zakresie spraw harcerskich, — a rezultat będzie taki, jaki jest, który najbardziej szkoła odczuwa. Harcerz zaczyna lekceważyć szkołę, bo ceni tylko harcerstwo, nauczyciela, który nie był i nie jest harcerzem, starsze pokolenie, bo ono nie umie, niczego nie dokonało i dopiero się uczy od młodych harcerzy powinno zwiastować tego, jak wychowywał.

(Dok. nastąpi).

br... kn...

„New-York Herald” donosi, iż z komisji wojskowej senatu poruczone sprawę pokoju. Lansing przyniósł przeciw. W każdym razie Wilson nie uważa za stosowne rozpoczęcia omawiania pokoju, gdyż pierwszym warunkiem pokoju musi być zwycięstwo koalicji.

W poważnych kołach politycznych Szwajcarii przypuszczano, że po zakończeniu obecnej ofensywy niemieckiej Ojciec św. ponownie wystąpi do mocarstw woliujących z zachęta do pokoju; krok ten ma nastąpić najpóźniej w końcu roku.

Ojciec św. śledzi z ogromnym zainteresowaniem za wypadkami wojennymi i bieg rzeczy wpływa na jego zapatrywania co do pośrednictwa pokojowego.

## Wojna.

### Komunikat niemiecki

BERLIN. (Urzędowo).

Wielka Kwatera Główna 20-go czerwca.

#### Zachodnia widownia wojny

Front wojsk następcy tronu Rupprechta.

Prawie na całym froncie spotęgowano się pod wieczór działania nieprzyjaciela. Wzmógł się ogień artyleryjski.

Dotychczas oddziały piechoty zaatakowały linie nasze w wielu odcinkach. Odparto je.

#### Grupa wojsk Niemieckiego Następcy Tronu.

W ogniu naszym rozeh wiały się ponowne usiłowania nieprzyjaciela, by przebyć odcinek Clignen, na północnym zachodzie od Chateau Thierry.

Na reszcie frontu operacje bojowe odbywały się w umiarkowanych granicach.

#### Grupa wojsk Gallwitz.

Na południowym zachodzie od Ornes odparto ponownie ataki nieprzyjaciela.

Między Meza a Metzela, kilka oddziałów szturmowych wojsk naszych wtargnęło w głąb stanowisk amerykańskich pod Seiceprey i zadało wrogowi duże straty.

Kapitan Berthold odniósł w powietrzu 86 zwycięstwo.

(Wieczorny).

BERLIN. (Urzędowo). Wielka Kwatera Główna donosi 20 czerwca wieczorem:

Na północ od Albert, na południowym zachodzie od Noyon i na północnym zachodzie od Chateau Thierry załamały się ciężkimi atakami nieprzyjacielskimi z ciężkimi stratami.

Pierwszy General-Kwatermistrz Ludendorff.

## Telegramy.

### Przed decyzją Koła polskiego.

WIEDEN. „Neue Frei Presse” donosi: W piątek zapadnie ze strony polaków decyzja, czy zwołanie parlamentu jest możliwe, czy też nie.

Gdyby decyzja Koła polskiego wypadła niepomyślnie, to rząd poda się prawdopodobnie do dymisji.

Nie jest wykluczoną, że przy tej okazji wystąpi z gabinetu kilku ministrów.

### Odroczenie rozprawy w Marmaros Sziget.

LWOW. Lwowska „Gazeta wieczorna” donosi: Jak słychać, zachodzi możliwość odroczenia rozprawy. Ks. Lubomirski i eksce. Jaworski wyjechali do Budapesztu i będą tam interweniowali u ministerstwa w sprawach związanych z niniejszą rozprawą.

### Temps o sprawie polskiej.

BERN. W jednym z ostatnich swoich numerów „Temps” w artykule wstępnym, traktującym o wersalskim oświadczeniu koalicji w sprawie Polski, omawia całokształt sprawy polskiej, zaznaczając fakt, że problemat polski zasadniczo różni się od problematów czesko-słowackiego i południowo-słowiańskiego.

Dyplomacja francuska już od dawna żądała złożenia deklaracji na rzecz Polski, przyłączając się jedynie do słów Wilsona, wypowiedzianych w dniu 22 stycznia r. z., że mężowie stanu wszystkich krajów zgadzają się na to, iż powinna istnieć zjednoczona, niepodległa i samodzielna Polska.

W dniu 8 stycznia r. b. prezydent Wilson rozszerzył ten program jeszcze bardziej, mówiąc o politycznej i ekonomicznej niezawisłości, oraz o terytorjalnej integralności Polski, gwarantowanych przez konferencję międzynarodową.

Następnie pismo omawia polski kierunek polityczny, opierający swe nadzieje na Wiedniu, i powiada: Austria nie jest w stanie popierać tego kierunku, może go jedynie skompromitować. Austro-polskie rozwiązanie straciło również w Warszawie większość swoich zwolenników.

Niemiecko-polskie rozwiązanie jest nie lepsze. Rząd niemiecki będzie pertraktował, aby podtrzymać złudzenia Polaków.

Skoro jednak przystąpi się do decyzji pruski sztab generalny oraz wielcy przemysłowcy pruscy żądać będą aneksji i odszkodowań. Parlament potakliwac im będzie przy pomocy argumentu Beselera: „W Polsce znajduje się 90.000 mogił niemieckich”.

Naród polski — pisze wymieniony dziennik — ma subtelny instynkt polityczny, który odgaduje rozczarowanie. Podczas wyborów do Rady Stanu zwycięstwo odniosły partie opozycyjne, uzyskawszy 213 głosów.

BERLIN. — Omawiając artykuł „Temps’a” w sprawie Polski „Nordd. Allg. Ztg.”, tak zwykle w takich razach występuje ze swoim komentarzem i czyni uwagi następujące:

Umiegi koalicji do Polaków, wyrażone w dzienniku paryskim są zbyt spóźnione. W Polsce realne zapatrywanie na sytuację polityczną szerzy się coraz bardziej, tak to zresztą wykazuje deklaracja departamentu politycznego w Warszawie, w której powiedziano z naciskiem, że polacy niczego nie spodziewają się od koalicji, lecz dają do odbudowy państwa polskiego, opartego o państwa centralne. Francja, dzięki swemu sołuszowi z carską Rosją, straciła prawo występowania w obronie wolności i niepodległości Polski.

Niemcy nigdy nie upatrywały się frazesaми nad Polską, lecz zato owe 90.000 mogił niemieckich, które „Temps” uważa, zdaje się za argument kompromitujący, aż nazbyt trzeźwym językiem mówi o tem, co Niemcy i Austro-Węgry uczynili dla Polski.

Z tego też faktu państwa centralne biorą sobie prawo rozstrzygnięcia o losie Polski w porozumieniu z jej prawnymi przedstawicielami, lecz z wykluczeniem wszelkich obcych uroszczeń, skądkolwiekby one pochodziły: z Francji, z Anglii czy też od pana Wilsona. I tak się też stanie.

Wzwanie rady robotniczej WIEDEN. — W sprawie zmniejszenia racji chleba wiedeńska Rada robotnicza powzięła wczoraj wieczór uchwały, w których wystawione jest żądanie przywrócenia pełnej racji chleba, a dopóki to nie będzie możliwe wydawania innych produktów żywności w odpowiedniej ilości. Następnie wystawione jest żądanie podwyższenia płac robotniczych, a także ulżenia pracy z powodu złego odżywiania, zmniejszenia długości dnia roboczego i ograniczenia pracy nocnej.

Rada robotnicza wzywa rząd austriacko-węgierski, aby był gotów do

nawiazania w każdej chwili rokowań o pokój powszechny bez aneksji i kontrybucji i aby dały do utworzenia Ligi naródów.

Rada robotnicza żąda pozatem natychmiastowego zwołania parlamentu i akcentuje, że w interesie aprowizacji robotników kolejowi, komunikacyjni i przemysłu żywnościowego unikają wszelkiego, co by mogło przeszkodzić transportowaniu i wytwarzaniu żywności.

Rada robotnicza wzywa klasę robotniczą do zachowania spokoju i unikania wszelkiego gromadzenia się na ulicach.

Jak się dowiadujemy — wobec ostatniego zmniejszenia racji chleba w Austrii — obecna norma wynosiła będzie 630 gramów tygodniowo na osobę (około 1 i pół funta).

Podniesienie racji chleba spodziewane jest dopiero z chwilą rozpoczęcia nowych zbiorów. W nadchodzący poniedziałek zamierzone jest rozpoczęcie żniw, lecz maza zapewne znalazła się do rozporządzenia nie wcześniej, jak za dwa do trzech tygodni.

### Bonar Law o położeniu wojennym.

LONDYN. — Wnosząc projekt nowych kredytów wojennych, omawiał Bonar Law w Izbie niższej ostatnią ofensywę niemiecką i powiedział m. in.:

Atak niemiecki nastąpił dnia 21 marca.

Zanim się rozpoczął, wiedziano już naszą klarowność wojskową i dowództwo naszego sprzymierzeńca, że atak jest przygotowywany.

Mimo to było dla naszego sztabu generalnego i dla francuzów nieco wątpliwem, czy atak rzeczywiście nastąpi.

Atak jednak rozpoczął się miał takie powodzenia, że wywołał ogólną troskę.

Podczas całej wojny miały Niemcy trzy wielkie cele strategiczne:

Parwz, porty nad kanałem i zerwanie kontaktu między armią francuską i angielską.

Chociaż alianci stracili wiele terytorium, to jednak nie osiągnęli Niemcy ani jednego z tych celów.

Pierwszy atak 21 marca i pierwszy okres walk nad rzeką Lys — oto dwa zwycięstwa niemieckie. Z drugiej strony w wielkim ataku koło Arras pozostali Anglicy zwycięzami. Niemcy chcieli zniszczyć rezerwy koalicji, zanim zostaną one wzmocnione przez wojska amerykańskie. Potrzeba tymczasem uczyniła możliwą niemożliwość. — Amerykańskie wojska już przybyły. (Ożywione oklaski).

Chwilowo mamy przerwę w działalności bojowej, ale niebawem nastąpi nowe zderzenie, przyczem z natury rzecz wynika, że nie możemy przewidzieć, na którym odcinku frontu. Ale dowództwo wojskowe francuskich, angielskich i amerykańskich wojsk jest na wszystko przygotowane i spogląda z ufnością w przyszłość. W najbliższych miesiącach rozstrzygnie się ta wielka walka. Jeżeli Niemcy w ciągu trzech miesięcy nie osiągną ani jednego z celów strategicznych, to przegrają oni wojnę mimo zwycięstw.

### Angielska konferencja robotnicza.

GENEWA. — W kongresie robotników angielskich, który się odbędzie od 26 do 28 czerwca prócz Brantinga i Troelstry wezmą udział jako delegaci socjalistów francuskich Albert Thomas, Renaudel i Longuet, ze strony Belgii Vanderwilde i Huysmans. Jak donosi londyński korespondent „Petit Parisien” programowym punktem Kongresu będzie wypowiedzenie pokoju międzypartyjnego.

Liberali, konserwatyści i partia robotnicza Anglii zgodzili się na początku wojny nie zwalczać się przy wyborach. To okazało się bardzo niewygodnym dla robotników do tego stopnia, że w ostatnich czasach zdecydowali się oni nawet do przełamania układu. Stąd obecnie postulat wypowiedzenia pokoju międzypartyjnego.

Co do innych punktów programu — to odnoszą się one do innych aktualnych spraw, szczególnie do zniesienia przymusu wojskowego.

### Przeciwnicy służby wojskowej.

LONDYN. — Z pośród 1,300,000 powołanych do broni żołnierzy amerykańskich, zaciągniętych na mocy nowego prawa werbunkowego, tylko 600 oświadczyło się przeciwko pełnieniu tej służby i uczestniczeniu w wojnie ze względów religijnych.

### Z frontu włoskiego.

AMSTERDAM. — Korespondent „Daily Mail” donosi z frontu włoskiego:

Linie austriackie były przez wiele dni pod ogniem huraganowym dział włoskich, angielskich i francuskich. Austriacy wcale nie odpowiadali. Szło im w tym wypadku o to, ażeby nie zdradzić nstawienia swych baterii. To była okoliczność, która następnie austriacy umieli dla swoich celów doskonale wyzyskać.

LUGANO. „Corriere della Sera” mówi o godzinie ciężkich doświadczeń dla Włoch. Szczególnie położenie obrońców Monte Grappa jest poważne. Należy się spodziewać nowych najwyższych wysiłków ze strony austriaków. Neue Zürcher Zeitung pisze: Ewentualny odwrót Włochów przez Adygę jest już rozważany i wszystko jest do niego przygotowane.

### Ofiarność amerykańską

ROTTERDAM Z amerykańskich kół oficjalnych donoszą, że zapłaty na Czerwony krzyż amerykański wynoszą do tej pory 100,480,291 dolarów, czyli 502,196,455 franków. Na ogół liczą, że cele Czerwonego krzyża osiągnie 200 milionów dolarów.

### Zwycięstwo czesko-słowacków.

MOSKWA. Biuro Reutersa donosi Czesko-słowacy zdobyli razem z kozakami i kirgizami Omsk i przyprowadzi wojska sowieckie o ciężkie straty

## Telegramy własne

### Pertraktacje z Ukrainą.

KIJÓ W. 20.6. (w.) Ostatnie posiedzenia ukraińsko-rosyjskich komisji pokojowych poświęcone były w dalszym ciągu sprawie ustalenia granic. Ukraińcy nastają za tem, aby Krym stanowił część składową nowego państwa — rosnie zaś propozycja załatwienia tej sprawy kompromisowo, mianowicie, aby ludność Krymu sama postanowiła o swej przynależności państwowej.

W trakcie konferencji, jaka nadzwyczajny poseł białoruski, Skirmunt, odbył z ukraińskim ministrem spraw zewnętrznych — skonstatowano absołutną nieobecność jakichkolwiek bądź kwestii spornych.

Posel Skirmunt spodziewa się rychłego uznania przez Niemcy Białorusi, jako jednostki państwowej.

### Niepatryjotyczna rywalizacja.

BERN, 20.6. (w.) „Populaire du Centre” donosi, że usiłowania Clamenceau w celu skłonienia Brianda i Barthou do wzięcia udziału w pracach gabinetu — spełzły na niczem. Jak wiadomo — panowie ci rywalizują w sprawie objęcia prezydentury w ministerium po Clamenceau, o którego bliskim upadku znów czynią mówią. Porozumienie jednak obu rywali na terenie wspólnego gabinetu, w celu wysadzenia z siedla trzeciego przeciwnika nie jest wykluczone.

## Dr. L. Lorentowicz

b, st. ordynator kliniki ginekol., ordynuje przez lato w Ciechocinku

## Dr. L. Tannenbaum

wieloletni lekarz zdrojowy powrócił i wznowił przyjęcia

w Ciechocinku.

# Warszawskie Akcyjne Towarzystwo Pożyczkowe na zastaw ruchomości (LOMBARD AKCYJNY)

Oddział I-szy Łódzki przy ulicy Zachodniej Nr. 31.

Oddział II-gi Łódzki przy ul. Pasaż Majera Nr. 11 (róg Sienkiewicza Nr. 23)

zawiadamia, iż dnia **11 lipca 1918 r.** i dni następnych w sali licytacyjnej przy ul. Zachodniej № 31, poczynając od godziny 10 rano, sprzedawane będą przez publiczną licytację zastawy we właściwym czasie nieprolongowane, a zastawione w Oddziale I-ym Zachodnia 31 i Oddziale II-gim Pasaż Majera № 11 (róg Sienkiewicza № 23) Zastawy wymienione składają się z wyrobów: złotych i srebrnych, drogich kamieni, pereł, zegarków kieszonkowych, maszyn do szycia, do pisania, oraz różnych towarów lokciowych i ubrań. Z rozpoczęciem licytacji prolongata zastawów na sprzedaż wystawionych — przyjmowaną nie będzie, kłoby jednak życzył sobie prolongować takowe nadal, winien skutecznie to przed rozpoczęciem licytacji Do sprzedaży kwalifikują się № № zastawów.

### W Oddziale I-szym Zachodnia № 31

145422	193875	196592	197809	199434	200818	202672	207792	207976	208209	208427	208590	208816	208978	209089	209231	209524	209763	209817
146381	903	800	943	589	982	771	812	994	270	439	604	818	209008	98	232	525	790	834
171684	194371	951	946	779	989	203731	813	208013	271	452	619	822	57	97	311	532	792	
173517	516	963	198437	796	990	204169	896	79	303	466	619	857	75	101	325	555	793	
181211	195395	197272	796	801	201175	170	897	85	313	488	632	866	82	129	388	579	794	
192472	517	279	815	845	609	207617	901	86	339	507	646	885	83	152	414	588	795	
845	558	361	870	200216	900	646	911	93	351	516	638	886	84	159	434	624	796	
193051	196120	397	890	379	202159	658	912	112	360	518	690	889	86	172	448	678	797	
81	167	524	198154	770	322	704	957	151	379	539	752	925	87	202	520	681	799	
507	549	692	218	777	823	713	963	176	414	545	767	942	88	213	523	759	806	

### ODDZIAŁ DRUGI — Pasaż Majera 11. (Sienkiewicza 23)

4491	33201	55594	56886	57560	58225	58792	59621	60871	61518	61862	61974	62150	62383	62493	62628	62706	62864	62988
16141	875	884	902	730	316	319	636	943	557	909	976	154	384	497	629	708	866	63015
27514	45262	56302	917	736	488	820	697	957	553	913	979	225	395	503	632	712	393	16
28568	54441	462	952	973	495	852	771	61035	634	927	937	255	429	519	66	714	904	24
569	709	507	953	58088	549	919	806	78	700	937	983	259	437	527	647	723	919	25
30562	723	710	963	94	609	957	865	112	704	945	62021	261	441	559	655	749	933	26
31166	799	780	57050	123	615	59299	60112	273	717	61	67	262	412	595	656	769	976	
167	843	830	411	164	686	405	139	443	733	964	123	335	458	622	693	816	978	
804	55349	851	469	176	762	458	649	508	850	965	147	372	477	624	702	820	987	

## Ważne dla gospodyń naszych!

Nabywszy okazjnie kilkadziesiąt egzemplarzy dzieła  
— prof. M. Dominikiewicza p. t.

## Nasze pokarmy i napoje

łatwy przewodnik do badania i oceny  
hygienicznej artykułów spożywczych  
z tabl. i rysunkami, objętości 130 kart,  
jesteśmy w możności ustąpienia czytelnikom naszym  
po **1 mk. 20 f.** za egzemplarz.

Praca ta nagrodzona została na konkursie Warszawskiego  
Tow. Hygienicznego i winna się znajdować w każdym domu.

Dnia 24 b. m. rozpoczynają się

## komplety maturalne

przygotowujące do egzaminu jesiennego dla kandydatów obojga płci ze świadectwami 7 iokl. lub po złożeniu odpowiedniego egzaminu.

Blizszych szczegółów udziela i przyjmuje zapisy kancelaria kompletów — **Piotrkowska 157** (przy szkole) codziennie od godz. 12 do 2 ej.

Kierownik

**I. Bartoszewski.**

## Obwieszczenie.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi podaje do publicznej wiadomości, że Kasa Towarzystwa wypłaca za listy zastawne wylosowane i wszystkie kupony od listów zastawnych, dawne i ostatniego półrocza, całkowitą należność po potrąceniu podatku skarbowego.

p. o. Prezesa **S. ROSENBLATT.**

Dyrektor biura **L. GAJEWICZ.**

## Akuszerka Potenie nóg i ciała,

— dyplomem Cesarzkiej Akademii medycznej w Piotrogradzie, praktykująca 20 lat, przyjmuje. Dla pań przyjeżdżających: osobny jokal masaż. Piotrkowska 132 m 14 —

usuwam na całe życie. Bez maści i bez proszków za pomocą kilku ziołowych kompresów, **Piotrkowska Nr. 132 m. 14, od 9 — 7,**

## MASŁO NA ZIMĘ

Uwzględniając życzenia naszych Szanownych Odbiorców ninie szym komunikujemy, że od dn. 16 b. m. rozpoczęliśmy sprzedaż masła solonego w większych ilościach po cenach niższych

## Warszawskie Ziemiańskie T-wo Mleczarskie

Al. Kościuszki (Spacerowa) 29.

Sklepy własne: **Andrzeja Nr. 3, Piotrkowska 13 i 141, Przejazd № 40, Dzielna 25, Widzewska 126 i Długa 11.**

## Hotel Krakowski

w Częstochowie przy klasztorze **Jasnogórskim.**

Oświetlenie elektryczne, restauracja z urzędzeniem, ogród owocowo-warzywny i dwie morgi ziemi dobrej sprzedam zaraz, wiadomość na miejscu

## Swierzbę

na wet zadawnioną i z bolesnym strupami, przyszcze, męczące swędzenie leczy radykalnie, bezwonny „Krem od swierzby“ wyrobu apteki Ed. Lipińskiego, Warszawa — Mokotów. Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych. Łódzkich i okolicznych.

Okazjnie do sprzedania zaraz w pobliżu samej Łodzi

## rentowna gospodarka

6morg ornego gruntu, w tem 2 morgi sadu, ze wszystkimi zbiorami, za 30000. Dom murowany — budynki gospodarskie w dobrym stanie. Wiadomość w adm. „Kuriera.“

Poszukuje się od 1 lipca r. b. **dwóch pokoi umeblowanych**

w kuchni w okolicy Pańskiej od Rozwadowskiej do Radwanickiej lub Piotrkowskiej między temi ulicami. Elektryczność w pokojach i raz w kuchni, oraz wanna wyługane. Oferty pod „Wp.“ składać w adm. N Kurjera Łódzkiego, Zachodnia 37.

## Licytacje

Komornik przy Król. Polskim Sądzie Okręgowym w Łodzi W. Frankowski (Szkolna № 14.) ogłasza, że wyznaczone zostały do sprzedaży następujących ruchomości:

na 24 czerwca r. b. — meble należące do Chaska Szwarca, przy ul. Andrzeja № 44, oszacowane na sumę Mk. 530, należne Lejzerowi Gelfenowi.

na 24 czerwca r. b. — meble należące do Isara Szpera przy ul. Piotrkowskiej № 79, oszacowane na sumę Mk. 605, należne Lejzerowi Gelfenowi.

na 27 czerwca r. b. — meble należące do Józefa Sylwestra Goszczyńskiego przy ul. Piotrkowskiej № 132, oszacowane na sumę Mk. 983 należne Maksymowi Ganowi Leycecie

KOMORNIK: **W. Frankowski.**

## Łosy do II klasy

na **Inwalidów Polskich** na stałe i na dniówki sprzedaje **JAN ŻÓŁTOWSKI** Piotrkowska 81. (Biuro „Promień“).

## Doktor Józef Michalski okulista

— powrócił z Rosji. — Przyjmuje codz od 11—12 i od 4—6. W niedziele i święta od 10 do 12 **Piotrkowska 121**

## OGŁOSZENIA DROBNE

**AAAAA!** Krejens i sioła! Ładaj na 24 osób, obie szalki maszyn jełsonowe s rzelem zaraz za cenę przystępną Zachodnia 36 m 12  
Józef Polański zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

**B**liźni pięknie skrojone i eleganckie; suknie wytworne według najnowszych fasonów; kostiumy najmłodniejsze, szykowne wykonywa po cenach przystępnych szybko i punktualnie. Pracownia sukien damskich **Zachodnia 36, m. 12, (lewa oficyna I piętro.) 5**

**E**wa Jędrzejczak zagubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

**I**cek Cytrynowski zagubił legitymację chlebową, wydaną dla 4 osób z 8 znaczkami.

**K**to chce umieścić dziesięć tysięcy marek na I numerze hipoteki wiejskiej (sześciomorgowej rentownej gospodarki z kompletnymi zabudowaniami) niech zostawi swój adres w administracji „Kurjera Łódzkiego“ **Zachodnia 37, sub „Zwak.“**

**M**aturzystka z wyższą muzyką poszukuje kondycji w chrześcijańskim domu. Oferty sub „Kondycja“ proszę składać do 22 czerwca w Kurjerze.

**M**ichał Cepa zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

**M**aciej Jarzembowski zagubił legitymację chlebową, wydaną z 6 znaczkami dla 6 osób.

**P**otrzebny uczeń do zakładu fryzjerskiego. Przędzielana № 95.

**R**utynowana nauczycielka (chrześcijańska) z gwarancją podejmie się przygotowania do egzaminu poprawkowego w zakresie niższych klas szkół średnich, wzamian za letni pobyt na wsi w samotnym obywatelskim domu. Oferty sub Z. O. w „Kurjerze Łódzkim.“

**S**kradziono dowody № 195919 217923 223405 223758 223971 Oddział I Łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego Zachodnia № 31.

**T**eofil Śniady zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

**U**czelny stróż potrzebny zaraz. Widzewska 26, gospodarz.

**Z**aginęły dowody № 221099 — 222949 Oddział I Łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego Zachodnia № 31.

**Z**aginat paszport familyjny, wydany na imiona Wulf, Belle, Mołis. Sura Gita Nachuna i Juda Kerszenzwelg.